

## Siewy na Lubelszczyźnie rozpoczęte

Pierwszy wyruszył tej wiosny w pole na Lubelszczyźnie mały chłop z gromady Brzeziczki, gm. Piaski, pow. lubelski — Stanisław Andrys, który już w piątek 11 kwietnia br. przyorywał na swoim zagonie obornik pod ziemniaki.

## W odpowiedzi na apel młodzieżowców FSC załogi lubelskich fabryk zaciągają »Warty Bierutowskie«

Na wprost bramy Lubelskiej Fabryki Maszyn Rolniczych rzuca się w oczy olbrzymia tablica z napisem: „W DNIU 11 KWIETNIA ZACIĄGAMY »WARTY BIERUTOWSKIE«”.

W dziale mechanicznym wśród tokarek i obrabiarek przy „stoiskach pracy” czerwienią się trójkatne chorągiewki. Przy tokarce Romana Kossakowskiego na szafce narzędziowej wiszą fotografie towarzysza Bieruta. Pod spodem napis: „ZOBOWIĄZUJĘ SIĘ KU CZCI PREZYDENTA ZACIĄGNĄC »WARTĘ BIERUTOWSKĄ« OD DNIA 11 DO 30 KWIETNIA I W PRZECIĄGU TEGO CZASU WYKONYWAĆ 180% NORMY”.

Takich „stoisk pracy” jest więcej. Stanisław Wojciechowski i Mieczysław Siewierski, obaj ślusarze, zobowiązali się w czasie trwania „Warty Bierutowskiej” wykonywać systematycznie 220 procent normy, Jerzy Tarkowski 200 proc.

Wirują obrabiarki, pryskając strugami metalu, pochylają się pracownicy młodzi ZMP-owcy nad imadłami.

Za przykładem ZMP-owców z działu mechanicznego poszła odlewnia. Tam właśnie gromadziło się zwykle najwięcej trudności. Formieryze postanowili więc zaciągnąć „Warty Bierutowskie”. Szymula i Skórski zobowiązali się w czasie trwania „Warty” wykonać 16 kół głównych śleczkarniowych ponad plan do dnia 18 kwietnia, tow. Stefan Wojtaszek 2 płyty gipsowe do młocarni MC, Wincenty Poleszak 390 trybów sztorcowych do kieratu FO 26. Tow. Mazurek zobowiązał się wykonać do dnia 1 maja 230 sztuk sznek do kłosowników i sortowników MC.

I tutaj, podobnie jak w dziale mechanicznym, furkoczą czerwone chorągiewki.

„Warty Bierutowskie” trwają...

W ślad za FSC i LFMR poszły inne zakłady pracy. „Warty Bieru-

towskie” zaciągnęła brygada młodzieżowa w Garbarni Nr 3 oraz wykończalnia juhtów i dział falcowania maszynowego w Garbarni Nr 2.

Nowe cenne zobowiązania podjęli pracownicy Fabryki im. Mariana Buczka w Lublinie. Tow. Bronisława Maliszewska ze szwalni zobowiązała się do dnia 1 Maja pracować na swojej maszynie bez żadnego remontu przy własnej konserwacji. Tow. Tomasz Garczyński ze sztan-cerni zobowiązał się wykonywać po 80 par zelówek dziennie ponad plan, w tym przez 3 dni po 180 par, wykonując normę w 137%. Da to dodatkową produkcję wartości 35.273 zł. Jeszcze cenniejsze zobowiązanie w ramach pamięnia „Wart Bierutowskich” podjął ob. Józef Ciołek, krojczyk, który zobowiązał się wykroić do dnia 1 Maja po 40 par dziennie ponad normę wykonując ją tym samym w 140 procentach, co przyniesie dodatkową produkcję na sumę 51.200 złotych.

Łącznie zobowiązania załogi Fabryki im. Mariana Buczka dadzą dodatkową produkcję na sumę 86.554,06 złotych.

„Warty Bierutowskie” zaciągają również załogi fabryk w terenie. M. in. „Warty” zaciągają robotnicy Zakładów Wytwórczych Sprzętu Instalacyjnego w Poniatowej.

Najlepsze życzenia świąteczne  
czytelnikom i korespondentom  
składa

redakcja »Sztandaru Ludu«

## Rząd Radziecki ponownie proponuje rządowi USA, Anglii i Francji wspólne rozpatrzenie sprawy traktatu pokojowego z Niemcami i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego

MOSKWA (PAP). — Agencja TASS donosi: 25 marca br. charge d'affaires ad interim Stanów Zjednoczonych Cumming, charge d'affaires ad interim Wielkiej Brytanii Gray i charge d'affaires ad interim Francji Brionval wręczyli ministrowi spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyńskiemu jednobramiące noty rządów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji w odpowiedzi na noty Rządu Radzieckiego z dnia 10 marca br. w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami.

9 kwietnia br. minister spraw zagranicznych ZSRR A. Wyszyński przyjął ambasadora Francji Chataigneau, charge d'affaires ad interim Stanów Zjednoczonych Cumminga i charge d'affaires ad interim Wielkiej Brytanii Gray'a i wręczył im noty z odpowiedzią Rządu Radzieckiego.

Poniżej podajemy tekst odpowiedzi Rządu Radzieckiego z dnia 9 kwietnia 1952 roku. (Notę Rządu USA z dnia 25 marca 1952 r. zamieszczamy na str. 2).

„W związku z notą Rządu Stanów Zjednoczonych z 25 marca br. Rząd Radziecki uważa za konieczne oświadczyć, co następuje:

W nocy z 10 marca br. Rząd Radziecki zaproponował Rządowi Stanów Zjednoczonych, jak również Rządowi W. Brytanii i Francji natychmiastowe omówienie sprawy traktatu pokojowego z Niemcami, aby móc w najbliższym czasie przegłosować uzgodniony projekt traktatu pokojowego. W celu ułatwienia przygotowania traktatu pokojowego Rząd Radziecki przedłożył projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, wyrażając również zgodę na omówienie wszelkich innych propozycji.

Rząd Radziecki proponował przy tym, ażeby traktat pokojowy został opracowany przy bezpośrednim udziale Niemiec, reprezentowanych przez rząd ogólnoniemiecki. Nota z 10 marca przewidywała także, iż ZSRR, Stany Zjednoczone, Anglia i Francja, pełniące funkcje okupacyjne w Niemczech, powinny rozpatrzyć sprawę warunków sprzyjających jak najrychlejszemu utworzeniu rządu ogólnoniemieckiego, wyrażającego wolę narodu niemieckiego.

Wysuwając swe propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami i w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, Rząd Radziecki wychodził z założenia, że rozstrzygnięcie tych zasadniczych zagadnień ma doniosłe znaczenie dla utrwalenia pokoju w Europie i odpowiada wymogom sprawiedliwego ustosunkowania się do prawnie uzasadnionych interesów narodu niemieckiego. Fakt, że zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami jest sprawą niezmiernie pilną, powoduje konieczność podjęcia przez Rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji jak najszybszych kroków w celu zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego.

Zgodnie z tym, Rząd Radziecki uważa za konieczne, aby Rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji omówiły niezwłocznie sprawę przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich, co Rząd Radziecki proponował już przedtem. Uznając przez Rządy ZSRR, Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji konieczność przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich stwarza całkowitą możliwość przeprowadzenia takich wyborów w najbliższym czasie.

Jeśli chodzi o propozycje, aby Komisja ONZ, w związku z mającymi się odbyć wolnymi wyborami ogólnoniemieckimi, zbadała, czy istnieją warunki dla przeprowadzenia takich wyborów, to propozycja taka jest sprzeczna z Kartą Narodów Zjednoczonych, która w artykule 107 wyklucza ingerencję ONZ w sprawy niemieckie. Takie badania mogłyby być przeprowadzone przez komisję, utworzoną przez cztery mocarstwa, wykonujące funkcje okupacyjne w Niemczech.

Rząd Stanów Zjednoczonych miał możliwość zaznajomienia się z projektem podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, zaproponowanym przez Rząd Radziecki. Rząd Stanów Zjednoczonych nie wyraził zgody na przystąpienie do omówienia tego projektu i nie przedstawił własnego projektu traktatu pokojowego.

Jednocześnie Rząd Stanów Zjednoczonych wysunął szereg zastrzeżeń co do poszczególnych punktów radzieckiego projektu podstaw traktatu pokojowego z Niemcami, co powoduje dalszą wymianę not między rządami i zwłokę w rozstrzygnięciu spornych problemów, czego można byłoby uniknąć drogą bezpośredniej dyskusji między mocarstwami.

Ponieważ jednak w nocy Stanów Zjednoczonych z 25 marca zagadnienia takie zostały postawione —

Rząd Radziecki uważa za wskazane zagadnienia te omówić.

Radziecki projekt podstaw traktatu pokojowego z Niemcami stwierdza:

„Niemcy zobowiązują się, że nie będą uczestniczyły w żadnych koalicjach lub sojuszach wojskowych, wymierzonych przeciwko jakemukolwiek państwu, które swymi siłami zbrojnymi brało udział w wojnie przeciwko Niemcom”.

Rząd Radziecki uważa, że taka propozycja odpowiada interesom mocarstw, wykonujących funkcje okupacyjne w Niemczech, interesom państw sąsiadujących z Niemcami, a w równym stopniu interesom samych Niemiec jako miłującego pokój i demokratycznego państwa. Propozycja taka nie zawiera niedopuszczalnego ograniczenia suwerenności praw państwa niemieckiego. Ale propozycja ta wyklucza również włączenie Niemiec do tego lub innego ugrupowania mocarstw, wymierzonego przeciwko jakemukolwiek miłującemu pokój państwu.

Radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami głosi: „Niemcom zezwoli się na posiadanie narodowych sił zbrojnych (lądowych, lotniczych i morskich), niezbędnych do obrony kraju”.

Jak wiadomo, Rząd Radziecki zgłosił analogiczną propozycję również w związku z projektem traktatu pokojowego z Japonią. Propozycja taka odpowiada zasadzie suwerenności narodowej i równouprawnienia między państwami. Nie można wyobrazić sobie takiej sytuacji, by Japonia miała prawo posiadania własnych narodowych sił zbrojnych, przeznaczonych do obrony kraju, a Niemcy były tego prawa pozbawione i znalazły się w gorzej sytuacji. Nie ulega wątpliwości, że dla sprawy pokoju, jak i dla narodu niemieckiego, będzie o wiele lepiej utworzyć takie obronne siły zbrojne, niż formować w Niemczech Zachodnich najemne wojska odwetowców, z generałami faszystowsko-hitlerowskimi na czele, gotowymi wtrącić Europę w otchłań trzeciej wojny światowej.

Co się tyczy granic Niemiec, to Rząd Radziecki uważa za zupełnie wystarczające i ostateczne postanowienia konferencji poczdamskiej w tej sprawie, które zostały przyjęte przez Rząd Stanów Zjednoczonych, podobnie jak przez Rządy ZSRR i Wielkiej Brytanii i do których przylażyła się Francja.

Rząd Radziecki proponuje ponownie rządowi USA, aby wspólnie z rządami Anglii i Francji rozpatrzyć sprawę traktatu pokojowego z Niemcami, jak również sprawę zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego. Rząd Radziecki nie widzi podstaw do odrzucenia decyzji w tych sprawach.

Właśnie w chwili obecnej rozstrzyga się kwestia, czy Niemcy zostaną odbudowane jako jednolite, niezależne, pokój miłujące państwo, należące do rodziny miłujących pokój narodów Europy, czy też utrzymane zostanie rozbiście Niemiec i związana z tym groźba wojny w Europie.

Równocześnie Rząd Radziecki kieruje analogiczne noty do Rządów Anglii i Francji.

Panowie Chataigneau, Cumming i Gray oświadczyli, że przekazali wspomniane noty swoim rządom.

## Powołanie składu osobowego Polskiej Akademii Nauk

WARSZAWA (PAP). — Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk powołał następujący pierwszy skład członków Prezydium Polskiej Akademii Nauk:

Prezes — prof. Dembowski Jan — profesor Uniwersytetu Łódzkiego, prezes Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego.

Wiceprezisi: prof. Nitech Kazimierz — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Sierpiński Wacław — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Wierzbicki Witold — profesor Politechniki Warszawskiej.

Członkowie: prof. Dąbrowski Jan — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, Fiedler Franciszek — dr honoris causa Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Gąsiorowska Natalia — profesor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Hirszfild Ludwik — profesor Akademii Medycznej we Wrocławiu, prof. Infeld Leopold — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Jakubowski Janusz Lech — profesor Politechniki Warszawskiej, prof. Kulczyński Stanisław — profesor Uniwersytetu Wrocławskiego, prof. Kuratowski Kazimierz — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Mantuffel Tadeusz — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Marchlewski Teodor — rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. Michałowski Kazimierz — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, dr Modzelewski Zygmunt — rektor Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych, prof. Pięnkowski Stefan — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Szafer Władysław — profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Sekretarz naukowy: prof. Mazur Stanisław — profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

Zastępcy sekretarza naukowego: prof. Chajasiński Józef — rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. Leszczycki Stanisław — profesor Uniwersytetu Warszawskiego, prof. Szulkin Paweł — dotychczasowy rektor Politechniki Gdańskiej.

Sekretarz Wydziału I — prof. Żółkiewski Stefan — profesor Uniwersytetu Warszawskiego.

Sekretarz Wydziału II — dr Petruszewicz Kazimierz.

Sekretarz Wydziału III — prof. Śmiałowski Michał, rektor Politechniki Głiwickiej.

Sekretarz Wydziału IV — prof. Nowacki Witold, prorektor Politechniki Gdańskiej.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na wniosek Komisji Organizacyjnej Polskiej Akademii Nauk po-

wołał następujący pierwszy skład członków Polskiej Akademii Nauk: Członkowie rzeczywiste i członkowie korespondenci:

WYDZIAŁ I — NAUK SPOŁECZNYCH (FILOZOFIA, HISTORIA, FILOLOGIA, LITERATURA, SZTUKA, EKONOMIA, PRAWO)

Członkowie rzeczywiste:

Profesorowie: Ajdukiewicz Kazimierz, Chajasiński Józef, Dąbrowski Jan, Fiedler Franciszek, Gąsiorowska Natalia, Kleiner Juliusz, Kuryłowicz Jerzy, Kotarbiński Tadeusz, Lange Oskar, Lehr-Spławiński Tadeusz, Michałowski Kazimierz, Madzelewski Zygmunt, Nitech Kazimierz, Wojciechowski Zygmunt.

Członkowie korespondenci:

Profesorowie: Arnold Stanisław, Doroszewski Witold, Jabłoński Henryk, Krzyżanowski Julian, Lorentz Stanisław, Łowmiański Henryk, Majewski Kazimierz, Mantuffel Tadeusz, Rozmaryn Stefan, Schaff Adam, Śliwiński Stanisław, Starzyński Juliusz, Suchodolski Bogdan, Wasilkowski Jan, Wyka Kazimierz, Zajączkowski Ananiasz, Żółkiewski Stefan.

WYDZIAŁ II — NAUK BIOLOGICZNYCH (BIOLOGIA, NAUKI ROLNICZE I LEŚNE, LEKARSKIE, WETERYNARYJNE)

Członkowie rzeczywiste:

Profesorowie: Dembowski Jan, profesor Uniwersytetu Łódzkiego, dyrektor Instytutu Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego, Hirszfild Ludwik, Kulczyński Stanisław, Marchlewski Teodor, Paszkiewicz Ludwik, Szafer Władysław.

Członkowie korespondenci:

Profesorowie: Barbacki Stefan, Heller Józef, Jaczewski Tadeusz, Kaznowski Lucjan, Lekczyńska Jadwiga, Listowski Anatol, Mikulaszek Edmund, Miodowski Jan, Mydlarski Jan, Opalski Adam, Pawłowski Bogumił, Petruszewicz Kazimierz, Pieniążek Szczepan, Pijanowski Eugeniusz, Skarżyński Bolesław, Skowron Stanisław, Stefański Witold, Supniewski Janusz, Świętochowski Bolesław,

Tempka Tadeusz, Wolski Tadeusz, Zawadowski Witold, Ziemiańska Jadwiga, Zweibaum Juliusz.

WYDZIAŁ III — NAUK MATEMATYCZNO-FIZYCZNYCH, CHEMICZNYCH I GEOLOGO-GEOGRAFICZNYCH (MATEMATYKA, ASTRONOMIA, FIZYKA, CHEMIA I NAUKI O ZIEMI)

Członkowie rzeczywiste:

Profesorowie: Infeld Leopold, Kozłowski Roman, Kuratowski Kazimierz, Mazur Stanisław, Pięnkowski Stefan, Rubinowicz Wojciech, Sierpiński Wacław, Steinhilber Hugo, Świętochowski Wojciech.

Członkowie korespondenci:

Profesorowie: Achmatowicz Oaman, Boleski Andrzej, Borsuk Karol, Goetel Walery, Kamiński Bohdan, Książkiewicz Marian, Leszczycki Stanisław, Niewodniczański Henryk, Różycki Stefan, Zbigniew, Samsonowicz Jan, Soltan Andrzej, Śmiałkowski Michał, Suszko Jerzy, Trzebiatowski Włodzisław, Urbański Tadeusz, Ważowski Tadeusz.

WYDZIAŁ IV — NAUK TECHNICZNYCH

Członkowie rzeczywiste:

Profesorowie: Budryk Witold, Groszkowski Janusz, Krupkowski Aleksander, Stefanowski Bohdan, Wierzbicki Witold.

(Dokończenie na str. 2-ej)



Młodzież z Niemiec Zachodnich, nie mogąc otrzymać pracy, masowo przechodzi do rozbudowującego się pokojowego przemysłu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

W fabryce VEB — Abus (NRD) pracuje wielu młodych chłopców z Niemiec Zachodnich — znaleźli oni tu pracę i opiekę ludzi pragnących pokojowej odbudowy swojej ojczyzny.

Na zdjęciu: 15-letni Horst Manjura pracuje jako ślusarz maszynowy. (Fot. — CAF)



## Jan Dąb - Kociol

Minister Rolnictwa

# Zmobilizujemy wszystkie siły do walki o wysokie plony

Warunki atmosferyczne, jakie zaistniały w marcu, znacznie opóźniły rozpoczęcie siewu. Staje więc przed nami trudne zadanie dobrego zorganizowania wszystkich prac polowych, aby siewy wiosenne zostały przeprowadzone szybko i sprawnie. Nie może być tolerowane żadne niedopatrzenie, czy zlekceważenie poważnych, ogólnonarodowych zadań. Powodzenie kampanii siewnej leży całkowicie w naszych rękach.

Od samego początku prac wiosennych musimy rozwinąć rozzumną, ambitną walkę o wysokie plony, które w tym roku posiadają szczególną wagę dla całej naszej gospodarki narodowej oraz dla wzrostu dobrobytu wsi.

Jeżeli dobrze przeprowadzimy prace polowe, dobrze rolę wynawozimy, zastosujemy doborowe i zaprawione ziarno — plony będziemy mieć wysokie. Od nas i tylko od nas zależy, żeby ziemia więcej rodziła, żeby dawała coraz większe plony.

## Szybciej i staranniej

Co należy zrobić, aby mimo spóźnionej pory siewów, otrzymać wysokie plony?

Należy zwrócić uwagę na trzy zasadnicze warunki pomyślnego przeprowadzenia kampanii siewnej. Przede wszystkim siewy wiosenne muszą trwać krócej, aniżeli w warunkach normalnych.

Osiągniemy to przez dokonywanie zasiewów roślin zbożowych możliwie na stanowiskach zorażonych jesienią. Orki wiosenne należy pozostawiać przede wszystkim pod okopowe i inne rośliny później siane, tak aby starczyło czasu na dokładną ich uprawę; zabezpieczymy je w ten sposób przed chwastami i uzyskamy możliwie wysokie plony.

Jednym z warunków uzyskania wysokich plonów jest stosowanie siewów maszynowych siewnikami rządowymi, które w wielu województwach dotkniętych zeszłoroczną suszą, udowodniły wszechstronną wyższość nad siewami rzutowymi, ręcznymi. Pamiętajmy musimy o tym, że siew ręczny jest wyrazem zacofania rolnictwa. Nie może on zapewnić wysokich plonów ani równomierności dojrzewania ziarna. Niezbędne jest maksymalne wykorzystanie wszystkich maszyn, ciągników, siły pociągowej koni oraz siły ludzkiej. W okresie siewów nie powinien stać bezczynnie ani jeden siewnik.

Brygady traktorzystów POM i SOM muszą dołożyć wszelkich starań, aby wykonać wszystkie powzięte na siebie w umowach zobowiązania, aby wykonać je szybko i starannie. Nie wolno dopuszczać w czasie siewów do przeprowadzania robót nie mających bezpośredniego związku z akcją siewną.

## Wykorzystać każdą godzinę

W okresie siewów wiosennych pilne i terminowe potrzeby przewożenia materiałów budowlanych dla spółdzielni produkcyjnych należy zaspokajać transportem samochodowym, a nie przy pomocy ciągników i traktorów. Trzeba bezwzględnie szeroko stosować pracę ciągników na dwie zmiany, wykorzystując należy wszelkie możliwości pracy traktorów w nocy zabezpieczając je w oświetlenie karbidowe i inne.

Uwzględniając szczególne warunki, w jakich przeprowadzamy tegoroczną kampanię siewną należy w ciągu kwietnia dbać o wykorzystanie do prac polowych każdego dnia, każdej godziny zarówno w dni powszednie jak i święteczne.

Pracownicy gminnych spółdzielni winni wykazać maksimum wyrobienia obywatelskiego i w okresie rozprawiania nawozów i nasion pracować w miarę potrzeby poza normalnymi godzinami urzędowania.

## Zaprawione ziarno daje wysoki plon

Dalszym podstawowym warunkiem uzyskania dobrego urodzaju to staranna uprawa gleby i racjonalne zabiegi agrotechniczne.

Każdy rolnik musi dbać o to, aby utrzymać w glebie jak największą wilgoć, co można osiągnąć przez częste włókowanie roli po orkach wiosennych, przez bronowanie oziminy wzdłuż tam, gdzie jest to celowe (np. pszenica) oraz przez bronowanie w ślad za pługiem wszelkich orów wiosennych.

Obornik wywożony w pole naj-

piej jest natychmiast przyorywać, aby w pełni wykorzystać jego siły nawozowe. Wskazane jest zasilanie osłabione oziminy w miarę możliwości nawozami pogłównymi.

Ziarno użyte do siewu musi być gatunkowe, dobrze oczyszczone i zaprawione. Należy pamiętać, że plon uzyskany z nasion kwalifikowanych zawsze przewyższa plony z nasion niegatunkowych.

Nasze państwo ludowe zapewniło w roku bieżącym, w ramach Specjalnego Funduszu Siewnego możliwość zaopatrywania się przez rolników w doborowe ziarno siewne. Pełniej także niż w latach ubiegłych rolnictwo zaopatrzone zostało w środki chemiczne do zaprawiania ziarna oraz w szybko działające nawozy saletrzane do nawożenia pogłównego na osłabione oziminy.

## Trzeci podstawowy warunek

Trzecim ważnym warunkiem zwycięstwa w walce o bogate plony to możliwie najwcześniejsze siewy.

Ponieważ do prac wiosennych wychodzimy w warunkach niewystarczającej wilgoci w glebie, siewy należy wykonać możliwie najwcześniej, wykorzystując do ich wschodów wilgoć zawartą w wierzchniej warstwie gleby, ale nie za wcześnie, żeby nie spowodować zbrzylenia się roli.

Poza tym w celu zabezpieczenia bazy paszowej dla inwentarza należy dokonać zasiewu roślin pastewnych szczególnie na stanowiskach wynawożonych. W przerzedzone oziminy należy wsiewać koniczynę, seradę itp.

Jeśli w jakiejś okolicy odczuwałoby się brak dostatecznej ilości sadześniaków, należy wykorzystać cały zdrowy materiał, a nawet stosować krajanie większych kłębów.

## Stosować zasady agrotechniki

Należy w większym stopniu stosować zasiewy kukurydzy do zboru na zieloną paszę lub na ziarno. Przy zupełnym braku innych nasion roślin pastewnych można siać rzepak do zboru na paszę zieloną.

Nikt nie powinien zrażać się trudnościami w uprawie roślin oleistych, bowiem przy zastosowaniu właści-

wych zabiegów agrotechnicznych i walki ze szkodnikami uprawa roślin oleistych na wiosnę może dać wysokie plony i przynieść rolnikom poważne dochody.

W obliczu potrzeb i zadań, jakie na rolnictwo nakłada państwo ludowe nie wolno tolerować starych, zacofanych metod uprawy ziemi, które nam obniżają plony. Musimy stosować zdobyte nowoczesnej nauki rolniczej, aby stale zwiększać produkcję rolną, aby w pełni zaspokajać potrzeby przemysłu i ludności miejskiej.

Powinno to być troską każdego gospodarza indywidualnego i każdego chłopca - spółdzielcy, czy pracownika PGR.

Prezydium rad narodowych i państwowa służba rolna winny z całą troską i odpowiedzialnością czuwać nad sprawnym i szybkim rozprawianiem przez gminne spółdzielnie nasion siewnych i nawozów sztucznych, nad właściwym zastosowaniem i wykonaniem pomocy sąsiedzkiej, nad pełną realizacją podanych wyżej zaleceń.

## O pełne wykonanie zobowiązań

Jeżeli każdy z odpowiedzialnych za kampanię siewną w poczuciu swego obywatelskiego obowiązku wobec państwa będzie na swoim odcinku działania nieustępliwie walczył o jak najlepsze wykonanie swego zadania — tegoroczne siewy, mimo trudnych warunków, zostaną przeprowadzone pomyślnie.

Wśród setek tysięcy zobowiązań, jakie na wzwanie załogi „Pafawagu” podjęły masy pracującego chłopstwa dla uczczenia 60-lecia urodzin umiłowanego przez cały naród Prezydenta Bolesława Bieruta oraz święta 1 Maja większość z nich dotyczy walki o wyższe plony z hektara, walki o sprawnie przeprowadzenie siewów wiosennych.

Nie ulega wątpliwości, że pracujący chłopcy, cała wieś polska, dotrzyma słowa danego swojemu Prezydentowi, że zobowiązania, które podjęta wykona w całej rozciągłości, pamiętając, iż wzrost produkcji rolnej to pomnożenie dobrobytu miast i wsi, to wzrost siły obronnej naszego kraju, to poważny wkład w dzieło utrwalenia pokoju.

# Powołanie składu osobowego Polskiej Akademii Nauk

(Dokończenie ze str. 1-ej)

## Członkowie korespondencji:

Profesorowie: Biernawski Witold, Gebertowicz Romuald, Czetwertyński Edward, Hempel Stanisław, Jakubowski Janusz Lech, Kanafojski Czesław, Moszyński Bohdan, Nowacki Witold, Pniński Bohdan, Skowroński Jerzy, Szlagowski Franciszek, Szewalski Robert, Szymanowski Witold, Szulkin Paweł, Zachwatowicz Jan, Zenczykowski Wacław.

## CZŁONKOWIE TYTULARNI:

Profesorowie: Antoniewicz Włodzimierz, Baley Stefan, Banachiewicz Tadeusz, Bassalik Kazimierz, Białobrzeski Czesław, Broszko Michał, Bujak Franciszek, Bystron Jan, Chybiński Adolf, Czekański Jan, Czubański Franciszek, ks. Detloff Szczesny, Dobrowolski Antoni Bolesław, Dzieluński Władysław, Fryze Stanisław, Gutt Romuald, Hryniewiecki Bolesław, Kostrzewski Józef, Koszczy-Witkiewicz Jan, Lampe Wiktor, Landau Anastazy, Lipiński Edward, Malinowski Edmund, Michałowicz Mieczysław, Miobędzki Tadeusz, Minkiewicz Witold, Moczarski Zygmunt, Moszyński Kazimierz, Orłowski Witold, Pigoń Stanisław, Prawochoński Roman, Romer Eugeniusz, Semerau-Siemianowski Mściwoj, Slinko Tadeusz, Szymanowski Zygmunt, Taubenschlak Rafał, Thugutt Stanisław, Tokarski Julian, Tymieniecki Kazimierz, Wędkiewicz Stanisław, Żorawski Kazimierz.

W związku z zatwierdzeniem składu osobowego Polskiej Akademii Nauk przez Prezydenta RP odbyła się w siedzibie PAN w pałacu Staszica konferencja prasowa z udziałem członków Prezydium PAN z prezesem prof. Janem Dembowskim na czele.

Na wstępie prezes Dembowski zakomunikował zebranych, iż zatwierdzenie przez Prezydenta R. P. składu prezydium i listy członków PAN zestawionej przez Komisję Organizacyjną PAN oznacza rozpoczęcie działalności Akademii.

Prezes Dembowski przypomniał następnie kolejne etapy narodzin Polskiej Akademii Nauk. Uchwala o potrzebie powołania PAN jako instytucji państwowej kierującej życiem naukowym w Polsce zapadła na I Kongresie Nauki Polskiej, który stanowiąc moment przełomowy w rozwoju polskiej nauki, wiązała ją nierozdzielnie z potrzebami narodu budującego socjalizm. Na Kongresie wyłoniona została 30-osobowa Komisja Organizacyjna PAN, która w ciągu kilku miesięcy — opierając się na opinii świata nauki — opracowała zasadnicze ramy organizacyjne Akademii oraz projekt składu oso-

bowego PAN i Prezydium Akademii.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej powołał członków Akademii i członków Prezydium na podstawie tego projektu.

Mówiąc o zadaniach Polskiej Akademii Nauk jako naczelnej instytucji naukowej w Polsce, prezes Dembowski podkreślił, iż jest ona placówką naukową o znaczeniu i zasięgu nieznanym dotychczas w naszym kraju. Do głównych zadań PAN należy czynne współdziałanie w realizacji Planu 6-letniego oraz udział w opracowaniu dalszych planów gospodarczych, co oznacza umocnienie ścisłego kontaktu pomiędzy nauką teoretyczną a praktyką. Akademia będzie planować badania naukowe nie tylko instytucji własnych, ale wszystkich placówek naukowych w kraju; utrzymywać będzie bliską współpracę z poszczególnymi resortami, z czynnikami gospodarczymi i społecznymi.

Do ważnych zadań Akademii należy kształcenie na najwyższym poziomie nowych kadr naukowych. Akademia czuwać będzie nad wprowadzeniem w życie zespołowej metody pracy naukowej, kierować będzie naukowym ruchem wydawniczym. Ważnym zadaniem PAN będzie również akcja upowszechniania i popularyzacji wiedzy.

Akademia współpracować będzie z uczonymi i instytucjami naukowymi innych krajów, a przede wszystkim Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, wykorzystując przy tym bogate doświadczenia Akademii Nauk ZSRR.

„Nasze stosunki ze Związkiem Radzieckim — powiedział prezes Dembowski — zacieśniają się coraz bardziej, a szczególnym dowodem przyjaźni bratniego narodu jest wspólny dar, jaki otrzymuje nasza stolica w postaci Pałacu Kultury i Nauki, w którym Akademia znalazła swą siedzibę. Za ten piękny dar społeczeństwo polskie winne jest Związkowi Radzieckiemu głęboką i serdeczną wdzięczność”.

Na zakończenie konferencji członkowie prezydium PAN: sekretarz naukowy Stanisław Mazur, sekretarz wydziału II Kazimierz Petruszewicz i zastępca sekretarza naukowego Paweł Szulkin udzielili przedstawicielom prasy odpowiedzi na szereg pytań.

# Nota Rządu St. Zjednoczonych z dnia 25 marca br. do Rządu Radzieckiego

*W odpowiedzi na notę Rządu Radzieckiego z 10 marca br. w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, rządu USA, W. Brytanii i Francji wystosowały w dniu 25 marca br. jednobrzmiącą odpowiedź, którą drukujemy poniżej. (Odpowiedź Rządu Radzieckiego na tę notę podajemy na str. 1).*

„Charge d'affaires an interim Stanów Zjednoczonych przesyła wyraz szacunku Ministrowi Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i na po-

lencenie swego Rządu ma zaszczyt zakomunikować co następuje:

Rząd Stanów Zjednoczonych, wspólnie z Rządami Zjednoczonego Królestwa i Francji, przestudiował jak najdokładniej notę Rządu Radzieckiego z dnia 10 marca 1952 r., która proponuje zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. Rząd USA przeprowadził również konsultacje z Rządem Niemieckiej Republiki Federalnej i z przedstawicielami Berlina.

Zawarcie sprawiedliwego i długotrwałego traktatu pokojowego, który położyłby kres rozbić Niemiec, było zawsze i pozostaje niezmiernie ważnym celem Rządu Stanów Zjed-

nocznych. Jak przyznaje sam Rząd Radziecki, do zawarcia takiego traktatu potrzebne jest utworzenie rządu ogólnoniemieckiego, wyrażającego wolę narodu niemieckiego.

Rząd taki może być utworzony jedynie na podstawie wolnych wyborów w Republice Federalnej, w radzieckiej strefie okupacyjnej i w Berlinie. Takie wybory mogą być przeprowadzone jedynie w warunkach gwarantujących Niemcom wolność narodową i wolność osobistą. Aby stwierdzić, czy istnieje ten pierwszy istotny warunek, Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych powołało komisję w celu przeprowadzenia równoczesnych docho-żeń w Republice Federalnej, strefie radzieckiej i w Berlinie. Komisję tę zapewniono, że w Republice Federalnej i w Berlinie zachodnim korzystać będzie z wszelkich niezbędnych ułatwień. Rząd Stanów Zjednoczonych byłby rad, gdyby takie ułatwienia przyznano również w strefie radzieckiej i we wschodnim Berlinie, aby umożliwić komisji wykonanie jej zadania. Propozycje Rządu Radzieckiego nie zawierają żadnych wskazówek co do tego, jaką pozycję zajmować będzie na arenie międzynarodowej rząd ogólnoniemiecki przed zawarciem traktatu pokojowego. Rząd Stanów Zjednoczonych uważa, iż rząd ogólnoniemiecki powinien mieć możliwość, zarówno przed podpisaniem traktatu pokojowego, jak i potem, swobodnego uczestniczenia w sojuszach, dających się pogodzić z zasadami i celami Narodów Zjednoczonych.

Wnosząc swe propozycje w sprawie traktatu pokojowego z Niemcami, Rząd Radziecki zadeklarował gotowość omówienia również innych propozycji. Rząd Stanów Zjednoczonych przyjmuje do wiadomości to oświadczenie. Jego zdaniem, nie można byłoby rozpocząć wnikliwej dyskusji nad traktatem pokojowym, zanim nie zostaną stworzone warunki, które pozwolą na przeprowadzenie wolnych wyborów i zanim nie zostanie sformułowany wolny rząd

ogólnoniemiecki, zdolny do wzięcia udziału w tej dyskusji.

Istnieje również wiele ważnych zagadnień, które należy rozstrzygać.

Tak na przykład Rząd Stanów Zjednoczonych zaznacza, że, zgodnie z oświadczeniem Rządu Radzieckiego, terytorium Niemiec określają granice ustalone na mocy postanowień konferencji poczdamskiej; Rząd Stanów Zjednoczonych pragnie przypomnieć, iż w rzeczywistości ostateczne granice Niemiec nie zostały określone w postanowieniach poczdamskich, które wyraźnie przewidują, że ostateczne sprecyzowanie zagadnień terytorialnych powinno być odroczone do zawarcia traktatu pokojowego. Rząd Stanów Zjednoczonych zwraca również uwagę, iż Rząd Radziecki uważa obecnie, że traktat pokojowy powinien przewidywać utworzenie niemieckich narodowych sił zbrojnych — ograniczając równocześnie wolność Niemiec, jeśli chodzi o uczestniczenie w sojuszach z innymi krajami. Rząd Stanów Zjednoczonych uważa, że podobne warunki będą krokiem wstecz i mogą przeszkodzić nastąpieniu w Europie nowej ery, w której stosunki międzynarodowe oparte będą na współpracy, a nie na rywalizacji i nieufności.

Rząd Stanów Zjednoczonych, przekonany o konieczności polityki jednolitej europejskiej, popiera w pełni plany przewidujące udział Niemiec we wspólnotce europejskiej, mającej charakter czysto obronny, a zmierzającej do utrzymania wolności oraz zapobieżenia agresji i odrodzeniu militarystyki. Rząd Stanów Zjednoczonych uważa, że propozycja Rządu Radzieckiego w sprawie utworzenia niemieckich narodowych sił zbrojnych nie daje się pogodzić z realizacją tego celu. Rząd Stanów Zjednoczonych jest nadal przekonany, że polityka jednolitej europejskiej nie może zagrażać interesom jakiegokolwiek kraju i że jest ona właściwą drogą do pokoju”.

## Rząd Radziecki przekazał delegacji polskiej cenne dokumenty historyczne

Dnia 10 kwietnia br. w Moskwie w siedzibie Akademii Nauk ZSRR odbyła się uroczystość przekazania przez Rząd Radziecki delegacji Rządu Polskiego archiwum kopernikowskiego i innych cennych dokumentów historycznych kultury polskiej, odnalezionych przez żołnierzy Armii Radzieckiej we Fromberku i pieczęlowanie przez nich przechowywanych w czasie drugiej wojny światowej. Wśród przekazanych materiałów poza archiwum kopernikowskim znajdują się między innymi pisma Marcina Kromera, polskiego historyka XVI wieku, rękopisy Ignacego Krasickiego i inne bezcenne dokumenty. Całość przekazanych materiałów obejmuje 300 kilkadziesiąt pozycji, umieszczonych w 12 wielkich skrzyniach.

Uroczystość zagal sekretarz naukowy Akademii Nauk ZSRR prof. Topczijew, który m. in. stwierdził, że przekazanie dokumentów przez Rząd Radziecki Rządowi Polskiemu jest jeszcze jednym dowodem przyjaźni narodu radzieckiego do narodu polskiego.

W odpowiedzi wiceminister Golański wyraził podziękowanie Rządowi Radzieckiemu za przekazanie cennych dokumentów kultury polskiej, wskazując zarazem na postępowanie rządów krajów kapitalistycznych, które jak np. rząd kanadyjski odmawiają zwrotu polskich zabytków kulturalnych.

Nauka polska — stwierdził wiceminister Golański — rozwija się w oparciu o przyjaźń polsko - radziecką i o przodującą naukę radziecką. Miliony Polaków witają akt przekazania cennych polskich dokumentów, podobnie jak i wspaniały dar Rządu Radzieckiego — budowę Pałacu Nauki i Kultury w Warszawie — jako nowy dowód przyjaźni narodu radzieckiego i wielkiego koryfeusza nauki Józefa Stalina do narodu polskiego.



## Szkolenie partyjne pomogło

# Jak powstała spółdzielnia produkcyjna w Tuczeupach

Gromada Tuczeupy (gm. Grabowiec) należy do tych w powiecie hrubieszowskim, które nie wiele ucierpiały w czasie wojny. Kilkadziesiąt gospodarstw zostało jednak opuszczonych. W ramach szerokiej akcji osiedleńczej prowadzonej przez Państwo, do Tuczeup przybyło kilkanaście rodzin z różnych zakątków Polski. Przybyli tu tacy, którzy byli w Ameryce i Argentynie. Niejedno tam widzieli i dobrze poznali „raj” kapitalistyczny.

Przybyli również i tacy, jak Paweł Chudoba, który przesładowany przez rządy jaśniepańskie szukał schronienia w ZSRR. Został tam przyjęty po proletariacku, serdecznie, znalazł pracę i chleb w jednym z kolchozów. Pracując kilkanaście lat zdobył sobie miano dobrego robotnika oraz szacunek i zaufanie wśród kolchozników, którzy wybrali go przewodniczącym kolchozu.

W czasie wojny był w Armii Czerwonej. Gdy organizowano I Dywizję km. Tadeusza Kościuszki zgłosił się na ochotnika, by walczyć o wolną, sprawiedliwą, ludową Polskę. Przebył ze swą dywizją jej zwycięski — historyczny szlak. Po skończeniu działań wojennych został zdemobilizowany i wrócił do rodzinnej wsi, gdzie stwierdził, że Tuczeupy są jeszcze zacofaną gromadą. Mimo, że od czasu jego wyjazdu upłynęło kilkanaście lat, ludzie pracowali tutaj starymi narzędziami. Rzadko który stosował płodozmian, a nawozów sztucznych prawie nikt nie używał. Ludzie mieszkali w tych samych chatach, w gromadzie nie było świetlicy, nikt nie interesował się życiem kulturalnym.

Tow. Chudoba widział w ZSRR inną gospodarkę i inne, lepsze życie. Wiedział, że gdyby chłopci z Tuczeup przystąpili do gospodarki kolektywnej i rozpoczęli racjonalną uprawę i pielęgnację roślin, to żywna ziemia hrubieszowska dawałaby kilkakrotnie większe plony. Podniosłaby się stopa życiowa chłopów i kultura ich życia.

Sprawa ta nie dawała spokoju tow. Chudobie, lecz o założeniu spółdzielni produkcyjnej w gromadzie Tuczeupy niewielu chciało słuchać. Tow. Chudoba postanowił rozpocząć pracę uświadamiającą od aktywizowania członków podstawowej organizacji partyjnej. Mówił: „uświadczyć członków Partii, to znaczy przekonać ich o wyższości gospodarki kolektywnej”.

Do tego celu posłużyły tow. Chudobie indywidualne rozmowy, zebrania podstawowej organizacji partyjnej, a przede wszystkim podstawowe szkolenie ideologiczne, jakie rozpoczął w 1950 roku.

W tym czasie powstało kilka spółdzielni produkcyjnych w pow. hrubieszowskim. Tow. Chudoba postanowił zorganizować wycieczkę chłopów ze swej gromady do jednej z nich. Zebrał piętnastu gospodarzy i gospodyń i wspólnie z sekretarzem

podstawowej organizacji partyjnej w Tuczeupach tow. Marią Byś w jesieni 1951 roku odwiedzili spółdzielnię produkcyjną w gromadzie Szychowice (gm. Kryłów) i Cichobuż (gm. Mieniany).

Spółdzielcy opowiedzieli chłopom jak pracują, jak im się powodzi. Małorolna chłopka, uczestniczka wycieczki Eugenia Struga zaprowadziła wycieczkowiczów do swego zięcia i córki, którzy byli członkami spółdzielni w Szychowicach, ażeby się przekonać, czy to, co przewodniczący i poszczególni członkowie mówią jest prawdą. Od córki i zięcia otrzymała odpowiedź: „W spółdzielni chłopci żyją o wiele lepiej”.

Od czasu wycieczki myśl założenia spółdzielni nurtowała chłopów gromady Tuczeupy, którzy coraz głośniejsze o tym mówili.

Nie na rękę oczywiście było to kułakom i spekulantom, którzy przeciwko spółdzielni produkcyjnej rozpoczęli wrogą agitację. Znaleźli się tacy, jak Marian Wujak, były gumieny majątku jaśnie pana, który po wyzwoleniu wkradł się do ZSL i został tam prezesem (a nawet udało mu się wkroczyć na stanowisko sołtysa) oraz jego nieodłączny przyjaciel Jan Borsuk, obecny prezes ZSCh i inni, starający się na wszelki możliwy sposób odciągnąć chętnych od przystąpienia do spółdzielni produkcyjnej.

Tow. Chudoba nie zrażał się tym. W zimie 1951/52 r. zorganizował szkolenie partyjne II stopnia, które przy pełnej frekwencji odbywało się osiem razy w miesiącu.

Szkolenie partyjne podniosło świadomość polityczną towarzyszy. Towarzysze zrozumieli dlaczego ustroj socjalistyczny jest wyższy od ustroju kapitalistycznego, na czym polega wyzysk kapitalistyczny, co to jest walka klasowa. Zapoznali się z tym, jak rozprawił się ze swymi ciemiężcami lud rosyjski, który pod wodzą swojej partii zwycięsko przeprowadził rewolucję, zbudował socjalizm i wkroczył na drogę budowy komunizmu. Nic też dziwnego, że sprawa założenia spółdzielni produkcyjnej coraz bardziej dojrzywała wśród towarzyszy. Do przyspieszenia tej chwili w znacznym stopniu przyczyniło się zebranie gromadzkie, jakie odbyło się 30 marca br. poświęcone omówieniu pomocy sąsiedzkiej.

Na zebraniu tym kułacy wszelkimi sposobami chcieli się uchylić od pomocy sąsiedzkiej. Nic też dziwnego, że padły tam krytyczne słowa pod ich adresem.

Zebrani chłopci stwierdzili w tym dniu, że od wyzwisku kułackiego można się wyzwolić jedynie przez założenie spółdzielni produkcyjnej. W

tym celu już pierwszego kwietnia zwołali zebranie organizacyjne. Na zebranie przybyło 14-tu członków Partii i wielu bezpartyjnych. Po długiej dyskusji 23 obecnych w tym 13 członków Partii postanowiło założyć spółdzielnię produkcyjną III typu. Przewodniczącym spółdzielni został jednomyślnie wybrany tow. Chudoba. Spółdzielcy postanowili zgodnie już na wiosnę przystąpić do wspólnych siewów. Postanowiono również, że każda rodzina wniesie do spółdzielni oprócz ziemi i bydła — konia i wóz. Spółdzielnia otrzyma od Państwa w użytkowanie stojące bezużytecznie budynki resztówki GS—3 obory, dwie chlewnie i dwie stodoły, które po niewielkim remoncie, jaki spółdzielcy zobowiązali się wykonać sposobem gospodarczym jeszcze przed złowami zostaną oddane do użytku.

Mocna podbudowa polityczna i dobre zaplecze gospodarcze, otwierają przed młodą spółdzielnią w Tuczeupach piękne perspektywy rozwoju. M. C.

## Gromada Józefów dobrze przygotowała plan pracy siewników prywatnych

W dniu 29 marca w gromadzie Józefów gm. Piaski powiatu lubelskiego odbyło się zebranie gromadzkie, na którym mieszkańcy podjęli na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i święta Pracy 1 Maja, wiele cennych zobowiązań, zmierzających do podniesienia produkcji rolnej. M. in. wszyscy zebrani postanowili siać w tym roku rządowo. Wybrano gromadzką komisję, która zajęła się opracowaniem planów racjonalnego wykorzystania wszystkich znajdujących się w gromadzie siewników prywatnych.

W skład komisji weszli małorolni chłopci: Roman Gnyp, Edward Wójcik, Feliks Groszek, Stanisław Urbas, Aleksander Ciołek oraz przedstawiciele organizacji społecznych. Komisja przystąpiła do pracy. Sporządziła listę siewników prywatnych, których w gromadzie jest 6. Posiadają je: Wojciech Smyk, Wiktor Skaruś, Edward Purchata, Sergiusz Machulski, Stanisław Urbas i Bolesław Jurecki. Po sprawdzeniu czy siewniki są gotowe do siewu komisja przygotowała dla każdego z nich osobny, szczegółowy plan pracy.

Po odjęciu z ogólnego areálu przeznaczanego pod zboża jare obszaru, przewidzianego dla siewników SOM, komisja podzieliła resztę między 6 siewników prywatnych. Na każdy wypadło od 17 do 19 ha. Komisja opracowując plan pracy dla siewników prywatnych wzięła także pod uwagę na jakich działkach będą one pracowały — jeżeli na większych mogą obsiać więcej. Wzięła także pod uwagę dojazd. I tak np. siewnik Wojciecha Smyka będzie pracował u gospodarzy:

Nazwisko	Ilość ha do obsiania
1. Kazimierz Szenlewski	0,65 ha
2. Wojciech Grzyb	1,00 „

3. Antoni Krysa	0,20 „
4. Jan Grzyb	0,80 „
5. Stefan Kwiatkowski	0,80 „
6. Stefan Gwarda	0,80 „
7. Franciszek Gwarda	2,25 „
8. Stanisław Kot	1,50 „
9. Kazimierz Gwarda	1,65 „
10. Maria Gil	2,00 „
11. Władysław Zieliński	1,00 „
12. Jan Machulski	0,90 „
13. Stanisław Groszek	0,50 „
14. Wojciech Smyk	2,80 „
15. Władysław Kępiński	2,80 „
16. Stanisław Machulski	1,30 „
Razem	19,1 ha

Siewnik ob. Wojciecha Smyka ma

do obsiania 19,1 ha u 16 gospodarzy, Machulskiego — 17,1 ha u 19 gospodarzy, Urbasa — 17,85 ha u 17 gospodarzy, Jureckiego — 19,7 ha u 15 gospodarzy, Skorusia — 17,6 ha u 13 gospodarzy, Purchaty — 17,1 ha u 19 gospodarzy.

Komisja w celu ustalenia areálu obsiewu udała się do każdego rolnika. Tak opracowany plan jest realny i daje gwarancję, że będzie wykonany. Plan ten został podany do wiadomości na ogólnym zebraniu gromadzkim, które komisja uczyniła odpowiedzialnym za wykonanie siewów. J. P.

## W walce o zwiększenie bazy paszowej

### Zakładajmy rozsadniki

Sprawa powiększenia bazy paszowej jest dzisiaj jednym z najważniejszych zagadnień w rolnictwie. Od rozwiązania bowiem tego zagadnienia zależy w poważnym stopniu zwiększenie produkcji zwierzęcej, przewidziane w planie na rok 1952.

Jak powiększyć bazę paszową?

Jednym z czynników na pozór drobnych, ale w rzeczywistości dających duże korzyści jest założenie w każdym gospodarstwie rozsadników. Mylnym jest mniemanie, że rozsadniki zakłada się tylko w gospodarce warzywniczej. Rozsadniki powinno mieć również każde gospodarstwo chłopskie choćby nie produkowało warzyw.

Dlaczego? Dlatego, że mamy szereg roślin okopowych pastewnych,

które najlepiej udają się jako flancowane z rozsady. Do takich należą np. buraki pastewne, brukiew, kapusta pastewna.

Ponieważ rozsadę tych roślin sadzi się do gruntu dość późno, bo mniej więcej w sześć tygodni po zasianiu mamy tę wielką korzyść, że można na te okopowe użyć ziemi spod wczesnych ozimych, a nawet jarych mieszanek zebranych na paszę. W ten sposób uzyskujemy dwa plony paszy w jednym sezonie.

Niemniej wielką korzyścią rozsadnika jest to, że ma się pewną rozsadę do rozporządzenia i nie trzeba jej szukać po targach i u ogrodników. W ten sposób uzyskujemy dwa jest drogi.

Rosadnik zakładamy w miejscu słonecznym, suchym, zasłoniętym od wiatru (np. z południowej strony przy ścianie zabudowań). Rosadnik przekopujemy i doprawiamy ziemię starym, przegniłym nawozem. Wielkość rozsadnika zależy od ilości rozsady, jaka nam będzie potrzebna. Można liczyć, że w 1 m kw. rozsadnik dostarcza rozsady na kilkadziesiąt i więcej metrów kw. pola.

Rosadnik należy dobrze zabezpieczyć przed kurami. Najprościej przykryć go świerkowymi lub innymi kolczastymi gałązkami.

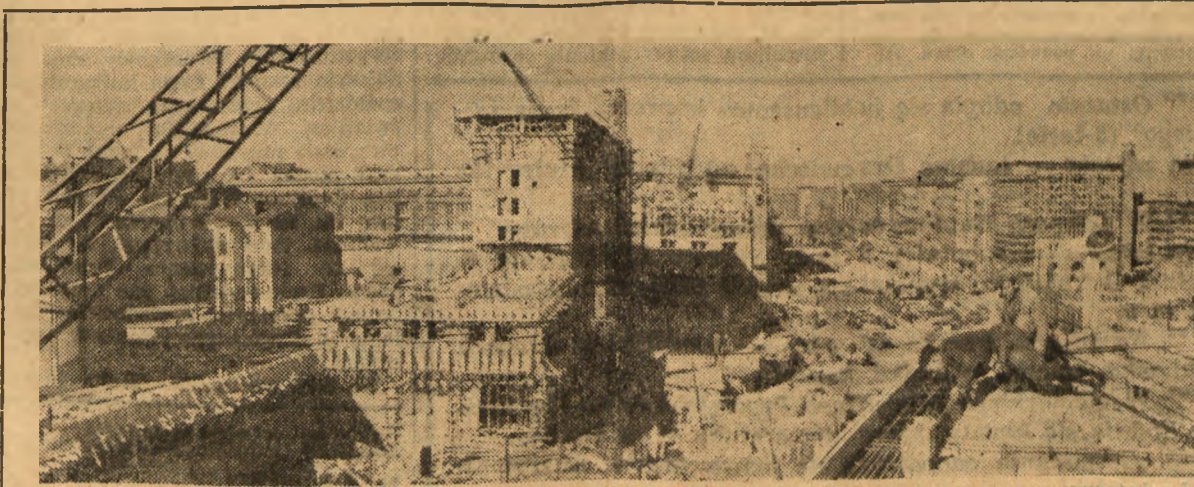
Przy wczesnym siewie na rozsadniku np. w początkach kwietnia należy rozsadę zabezpieczyć przed przymrozkami.

Mając własny rozsadnik i własną rozsadę, zawsze w porę utrafimy z flancowaniem tak cennych roślin pastewnych, jak buraki, brukiew czy pastewna kapusta. B. B.

## 30 b. m. wyjeżdża na Śląsk wycieczka chłopów lubelskich

30 kwietnia br. wyjeżdża z Lublina 400-osobowa wycieczka chłopów ze wszystkich powiatów naszego województwa, którzy zwiedzą m. in. Hutę „Kościuszko”, fabrykę azotową w Chorzowie, Pałac Młodzieży w Katowicach oraz w Oświęcimiu — Brzezinkę i muzea. Organizatorem wycieczki jest Zarząd Wojewódzki ZSCh.

Chłopci, którzy wezmą udział w wycieczce będą mieli okazję zobaczenia uroczystości 1-majowych w Katowicach.

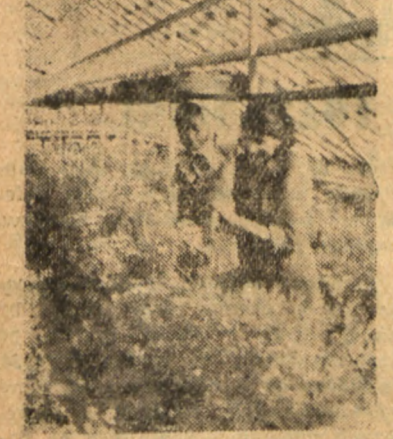


Marszałkowska Dzielnica Mieszkaniowa — zagłębnie budowlane stolicy

CAF — fot. Nowosielski



## Lublin w obiektywie



# Spółdzielcy piszą do Prezydenta — założyciela LSS

Zaloga Lubelskiej Spółdzielni Spożywców wraz z Samorządem Spółdzielczym przelała do Prezydenta RP Bolesława Bieruta, jednego z założycieli i pierwszych pionierów LSS, list, którego fragmenty przytaczamy poniżej:

„Drogi i Kochany Towarzyszu Prezydencie!

Od zarania rozwoju naszej spółdzielni wskazywałeś nam drogę do prowadzenia spółdzielczości w duchu socjalistycznym. Z dumą wspominamy Twoją walkę z rządem sanacyjno - obszarniczym, który hamował rozwój Lubelskiej Spółdzielni Spożywców. Twoja praca i walka są dla nas w naszej codziennej działalności drogowskazem do przezwyciężania wszelkich trudności.

Twoją twórczą i niezłomną pracą na terenie naszego miasta, w którym się wychowałeś, zdobyłeś najgłębszy szacunek i serdeczną miłość. Dolożymy wszelkich starań, aby miasto nasze było przodującym miastem socjalistycznej spółdzielczości“.

Suma zobowiązań podjętych przez LSS wyraża się cyfrą 11.492.255,78 zł. Dzięki realizacji zobowiązań LSS zaoszczędzi 842.445,98 zł.

## Eliminacje artystyczne zespołów studenckich

W dniach od 29 marca do 6 bm. na wyższych uczelniach lubelskich odbywały się eliminacje zespołów artystycznych, które były przeglądem pracy kulturalno - oświatowej studentów.

Na UMCS do eliminacji przystąpiły 34 grupy z repertuarem pieśni ludowych, sztuk współczesnych, muzyki i recytacji. Występy artystyczne w poszczególnych grupach stały na dobrym poziomie, a co najważniejsze, studenci przystąpili do pracy kulturalnej masowo.

W wyniku eliminacji na uczelniach, zakwalifikowano na UMCS do eliminacji środowiskowych: zespół II roku Wydziału Biologii, który przygotował recytację i śpiew, zespół II roku Wydziału Prawa za staraniem przygotowany montaż „Szlakiem Ludowego Wojska Polskiego“, zespół II roku Wydziału Rolnego, sekstet żeński śpiewaczy i czwórkę męską śpiewaczy.

Nadto do eliminacji środowiskowych przystąpiły chóry UMCS i Studium Przygotowawczego.

Na Akademii Medycznej do eliminacji uczelnianej przystąpiło 7 grup studenckich.

Najlepiej przygotował się zespół II roku Farmacji, który wystawił 20 osobowy chór, zespół I roku Wydziału Lekarskiego, który przygotował grupę taneczną i muzyczną oraz zespół III roku Wydziału Far-

macji. Zespoły te zakwalifikowano do eliminacji środowiskowych.

W eliminacjach na KUL wzięł udział cały zespół „Żywego Słowa“. Sekcje tego zespołu jak: recytatorska, chóralna, taneczna i muzyczna wzięły udział w eliminacjach środowiskowych.

Najlepiej przygotowały się do eliminacji zespoły artystyczne UMCS. Studenci systematycznie uczęszczali na próby i pilnie przygotowywali się do każdego występu.

W dniu 19 bm. w Domu Kultury Kolejarza odbędą się eliminacje międzyuczelniane, które wyłonią najlepsze zespoły na eliminacje centralne, jakie odbędą się przed Złotem Młodych Przewodników w dniach 9—11 maja br. w Warszawie. W.



Ostatnio w Hali Sportowej w Lublinie odbył się wielki wiec młodzieży studenckiej UMCS i Akademii Medycznej.

Wiec ten został zorganizowany w związku z przygotowaniem do Złota Młodych Przewodników Pracy, jaki odbędzie się w Warszawie. Na zdjęciu — fragment wiecu.

## Spółdzielnie usługowe muszą spełnić nałożone na nie zadania (IV)

### Zakład przy ulicy Krak.-Przedmieście 44 przodującą placówką Spółdzielni Fryzjerów

Spółdzielnia Pracy Fryzjerów w Lublinie posiada na terenie miasta 16 punktów usługowych, w tym jeden w FSC i jeden w WSK. W roku bieżącym powstanie 5 dalszych punktów usługowych w dzielnicach robotniczych.

Pracownicy Spółdzielni biorą masowo udział we współzawodnictwie pracy, które polega na racjonalnym zużyciu płynów fryzjerskich, na czystym utrzymaniu zakładu oraz uprzejmym odnoszeniu się do klien-

ob. ob.: Waław Dembiński, Władysław Ślusarski i Bronisław Wronski. Tytuły przewodników pracy osiągnęli oni dzięki solidnemu wykonywaniu swego zawodu, dzięki systematycznej walce z marnotrawstwem materiałów fryzjerskich oraz aktywnej działalności społecznej.

Nie wszyscy jednak fryzjerzy biorący udział we współzawodnictwie realizują jego założenia. Na przykład w zakładzie przy ul. Krak. Przedm. 39 pracownicy niebale

klady fryzjerskie prowadzone przez spółdzielców utrzymane są czysto, a personel odnosi się do klientów uprzejmie. Wymagać tylko należy jeszcze większej dokładności w wykonywaniu usług. W. B.

## Zobowiązanie przewodniczącego Klubu Korespondentów

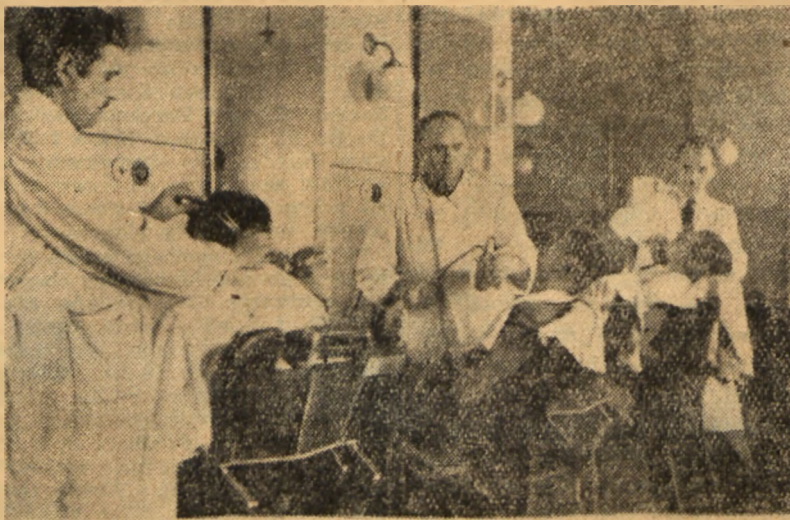
Przewodniczący Klubu Korespondentów „Sztandaru Ludu“ przy Węzle Kolejowym — Marian Jabłoński dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta zobowiązuje się wykonać 200 proc. normy, jako robotnik w brygadzie malarskiej.

## Miesiąc czystości

### Kilka rad dla gospodyń domowych

Gospodynie domowe zarządzające porządku wiosenne w mieszkaniach muszą pamiętać, że wśród wielu na pozór niepotrzebnych rzeczy przeznaczonych do wyrzucenia mogą znajdować się cenne artykuły nadające się do przeróbki jako surowiec wtórny. Nie trzeba więc wyrzucać: złomu żelaznego (zużyte, polamane kraczki kuchenne), metalowego (ulamana kłamka), złomu metali kolorowych (popisy kran), wszelkiego rodzaju szmat (podarte ścierki, skarpetki nie nadające się do cerowania), makulatury, odpadków korkowych, zużytych detek i opon, butelek, tłuczek szklanej i kości zwierzęcych.

Wszystkie te przedmioty trzeba składać w sporządzone specjalnie do tego celu skrzynki na podwórzu domu. (J)



Wzorowy zakład fryzjerski przy ul. Krakowskie Przedmieście 44.

tów. Dotychczasowe wyniki współzawodnictwa wykazują, że najstarszemu prowadzony jest zakład fryzjerski mesko-damski przy ul. Krak. Przedm. 44, który jest wzorem dla innych zakładów, a wśród jego pracowników na wyróżnienie zasługują:

wykonywać masaż a pracownicy zakładu przy Al. Raclawickich 8 nie przestrzegają czystości lokalu.

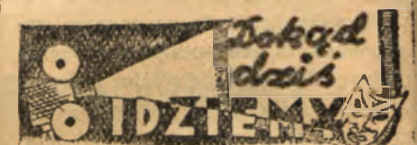
W dziedzinie pracy kulturalno-oświatowej spółdzielnia ma do zainicjowania pewne osiągnięcia. M. in. zorganizowano 40-osobowy chór. W dalszym rozwoju życia kulturalnego spółdzielnia przeszkadza jednak brak świetlicy. Wprawdzie spółdzielnia otrzymała przydział na lokal, w którym można by urządzić świetlicę, lecz Centrala Nasienna administrująca ten lokal nie opróżniła go dotychczas. Czas najwyższy, by sprawa tę rozstrzygnęło Prezydium MRN. Brak świetlicy nie może być jednak przyczyną zaniedbania szkolenia ideologicznego członków spółdzielni.

Na ogół stwierdzić należy, że za-

## Zakłady gastronomiczne w święta

W pierwszym dniu świąt tj. 13 bm. lubelskie placówki zbiorowego żywienia będą nieczynne.

W dniu 14 bm. zakłady gastronomiczne pracują normalnie.



Teatr Państwowy im. J. Osterwy  
Sobota: „Wieczór Trzech Króli“ —  
Szekspira — godz. 19  
Niedziela: „Wieczór Trzech Króli“ —  
Szekspira — godz. 16 i 19  
Poniedziałek: „Wieczór Trzech Króli“ —  
Szekspira — godz. 16 i 19

Teatr Muzyczny — nieczynny

KINA

Apollo „Człowiek bez jutra“ — prod. włoskiej — godz. 16, 18, 20

Poniedziałek: Poranek filmowy — godz. 11, 30

Bałtyk „Pieśń preli“ i inne filmy kolorowe — prod. czeskiej — godz. 16, 18, 20

Poniedziałek: poranek filmowy — godz. 10, 12

Rialto „Przybrana córka“ — prod. czeskiej — godz. 16, 18, 20

Poniedziałek: Poranek filmowy — godz. 12

## DYZURY APTEK:

Sobota: Krak. Przedm. 29, Stalingradzka 22, 1 Maja 29.

Niedziela: Narutowicza 27, Buczka 23, Stalingradzka 25.

Poniedziałek: Krak. Przedm. 29, Stalingradzka 22, 1 Maja 29.

## TELEFONY:

Magistrowe Elektryczne 24 61

Magistrowe Ratunkowe 44 44 i 00

Dyżury lekarzy dnia 13 kwietnia 1952 r.

Choroby wewnętrzne — dr Plocka — godz. 10—14, ul. Hipotečna 4.

Choroby kobiece — dr Mieczysław Grybula — godz. 10—14, Górna 4.

Choroby dziecięce — dr Katarzyna Skwareczyńska — godz. 10—14, ul. Pastrowskiego 3. Poradnia Dziecięca.

Dyżury lekarzy dnia 14 kwietnia 1952 r.

Choroby wewnętrzne — dr Eugeniusz Biszinger — godz. 10—14, Hipotečna 4, gab. 5.

Choroby kobiece — dr Lucjan Bukalo — godz. 10—14, ul. Górna 4.

Choroby dziecięce — dr Alina Pawłowska — godz. 10—14, ul. Pastrowskiego 3. Poradnia Dziecięca.

## „SZTANDAR ŁUDU“

Wydawca — KSW „PRASA“  
Redakcja i Administracja — Lublin,  
ul. 3-go Maja 14, Lubelska Drukarnia  
Pracowa — Lublin ul. M. Buczka 13  
A — 3 — 10460